

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

CENA PRENUMERATY

wraz z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . . . zł. 8 gr. 80  
kwartalnie . . . . . " 2 " 40  
rocznie . . . . . " 9 " 00

# GŁOS

CENY OGŁOSZEŃ:

(szer. szpalty przed tekstem 70 gr.  
w tekście 75 " " " " " "  
za tekstem 60 " " " " " "  
ogłoszenia drobne 15 gr. za wyraz  
duże litery w drobnych liczą się za  
oddzielne wyrazy.

REMBERTOWA

## I OSIEDLI PODMIEJSKICH.

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY WYCHODZI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ROK I.

Dnia 16 sierpnia 1931 r.

Nr 12

Ważne dla właścicieli składów materiałów budowlanych, budowniczych i stolarzy!

### FABRYKA MEBLI GIĘTYCH W REMBERTOWIE.

komunikuje, że przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty maszynowe, NA STRUGARCE (heblarka), WYRÓWNIARCE (abrycht) i t. p. oraz sprzedaje trociny i wióry po cenach przystępnych.

## Większa przyjemność i większy pożytek.

Ostatni tydzień dał wiele emocji mieszkańcom Rembertowa.

Odbyły się - aż dwa przedstawienia amatorskie dwu różnych organizacji. Jak pierwsze i drugie było dobre i jak jedno.

Wydaje się, że musiały być pewne braki. Był na jednym i drugim łatwo można wniosek, że o wiele byłoby lepiej, gdyby były przedstawienia, lecz jednego związku.

Jak wiemy, na naszym terenie jest 16 Organizacji i każda z osobna chce coś robić, każda z osobna ma swoją sekcję rozrywkową.

Ludzi utalentowanych jest mało i na nieszczęście są rozproszeni po wszystkich organizacjach.

I tak, jeżeli któryś ze Związków urządzi coś, to niema mowy o tym, by ktoś z innej organizacji chciał brać w tym udział, gdzie tam, ubliżałoby to jego własnemu honorowi no i jako członkowi swojej organizacji, zresztą jeżeli jest więcej Związków, Towarzystw, Kół, to jednocześnie więcej możliwości dla zwykłego śmiertelnika otrzymania jakiegoś mandatu, a co za tem idzie tytułu.

U nas są nawet „nałogowi” członkowie Zarządu. Za przykład niech służy fakt, że gdy tworzył się Związek Zawodowy Robotników Budowlanych, to zjawiał się taki „nałogowy” pan, co w zależności od chwili jest wszystkim, no i mając nieco lepszy wygląd nie dziwnego, że miękkie serca robotników rozczuliły się i wybrały go do Zarządu.

Co z tego wynika? Ten pan, będąc i właścicielem nieruchomości i lokatorem i podoficerem rezerwy i harcerzem (swego czasu) i jeszcze wogóle tem wszystkim, gdzie można się wkręcić, nie ma czasu na to, by solidnie spełniać swe obowiązki, jako członek Zarządu, a w konsekwencji z powodu nieuczestniczenia na

posiedzenia, wyklucza go się ze Związku tak, jak to miało miejsce w Związku Zawodowym Robotników Budowlanych.

W sekcjach rozrywkowych dzieje się mniej więcej to samo, a dlaczego?

Powtarzam jeszcze raz, że mało jest ludzi utalentowanych, a za dużo organizacji.

A jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w każdej sekcji znajduje się ktoś utalentowany, a obok niego cały szereg ludzi zwykłych, to łatwo zrozumieć, że najlepiej byłoby, gdyby ci właśnie utalentowa-

wani podali sobie ręce i stworzyli jedną ogólną sekcję, która naprawdę zadawałaby publiczność, a dochód można by rozdzielić wtedy na wszystkie, lub kolejną na każdą organizację.

I praca byłaby przyjemniejszą i pożytek większy.

Przytem dałoby się łatwo założyć świetny chór (głosy dobre są) i sekcję muzyczną, jakiś Jazz-band, któryby służył wszystkim dla dobra ogółu.

Pomyślcie panowie utalentowani nad tem. *Jersy Maryan Kosłowski.*

## Orleża--Szaleńcy.

W dniu 6 i 7 b. m. w Rembertowie odbyło się szumnie reklamowane przedstawienie harcerskiego teatru amatorskiego.

Dramat w trzech aktach „Orleża” Żurkowskiej został uzupełniony przez p. Aleksandra Fogla, na początku sztuki dodano jeden akt pod tytułem „Szaleńcy”.

Opracowanie literackie, reżyserskie, a szczególnie dekoracyjne — wspaniałe.

Gdyby nie trudności techniczne dobrze byłoby, gdyby ten akt był nie na początku sztuki, lecz w środku. Akcja pełna emocji, efektów budziła grozę, zachwył no i trzeba powiedzieć, że pół sali, nie wyłączając i autora tego sprawozdania ronila rzewne łzy.

„Jaska” grała bajkowo.

Dekoracje projektowane przez p. Fogla, a szczególnie cmentarz stryjaki we Lwowie siłą ekspresji przykuwał wzrok widza i wprowadzał w przeszłość tak, jak malowane słowem obrazy chwil minionych Sienkiewicza.

Co do samych „Orleż” to muszę być szczery, że grało trochę za fleg-

matycznie, a szczególnie razła obsada roli Andrzeja i Stasia, mimo, że Andrzej grał bez zarzutu.

Jurek wykazał dużo talentu, podobał się widzom tak, jak śpiew Wiesia.

Samo zakończenie wypadło nie-szczególnie, no ale jeżeli się zważy, że dekoracje, chór, wszelkie efekty i reżyserję przygotowywał jeden i ten sam człowiek, to trudno jest ganić pewne niedociągnięcia, które siłą rzeczy musiały powstać.

Jednym słowem Harcerze pokazali obywatelom Rembertowa i wogóle tym, którzy raczyli być na przedstawieniu, że potrafią coś zrobić i to lepiej niż inni.

Panu Foglowi i panu Jedrusikowi w szczególności, pozatem wszystkim artystom należą się naprawdę zasłużone wyrazy szczerzego uznania.

Dodać należy, że z powodu niemożności urządzenia próby generalnej na scenie gdyż ta była zajęta przez „Operetkę”, przedstawienie drugiego dnia t. j. 7 bm. w całej rozciągłości odbyło się absolutnie bez żadnych braków.

# Z T Y G O D N I A.

## Rembertów.

### ZRZESZENIE WŁAŚCICIELI

#### NIERUCHOMOŚCI.

Zarząd Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości w Rembertowie komunikuje, że posiedzenia odbywają się w każdy poniedziałek po pierwszym i piętnastym miesiącu.

Sekretariat Zrzeszenia czynny w każdą niedzielę od godz. 9 do 11 rano (dawne kasyno, lokal Straży Pożarnej).

W godzinach urzędowych udziela się wszelkich informacji, oraz porad prawnych. Tamże zapisy nowych członków. Wpisowe wynosi 50 gr.

### ZWIĄZEK ROB. BUD.

Związek Zawodowy Robotników Budowlanych, istniejący zaledwie od dwóch miesięcy liczy obecnie 516 członków, rekrutujących się przeważnie z miejscowych bezrobotnych.

Dzięki intensywnym staraniom przewodniczącego p. Morgantiego, 70% członków otrzymało pracę z ramienia Związku.

Sekretariat czynny codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem St. Rembertów Cicha 4.

Przy Związku istnieje Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy.

### SAMOBRONA PRZED ZŁOCZYŃCAMI.

W związku z panoszącym się na terenie Rembertowa chuligaństwem i złośliwstwem, miejscowa Dzielnica P. P. S. d. Fr. Rew. w porozumieniu z posterunkiem P. P. zorganizowała samoobronę.

Ten obywatelski czyn, dający do zabezpieczenia mienia mieszkańców przed złoczyńcami, zasługuje na uznanie.

### POBICIE PRZEDSIĘBIORCY.

Dnia 6 b. m. został pobity przedsiębiorca, prowadzący roboty budowlane w garnizonie C. W. P. Romanowski.

Jak krąży pogłoski Romanowski został pobity za nie przyjmowanie do robót, miejscowych bezrobotnych przez tychże.

Zauważa się, że według rozporządzenia p. Premjera Prystora i ostatniej uchwały Rady gminnej gminy Wewer, wszyscy przedsiębiorcy obowiązani są przede wszystkim zatrudniać miejscowych bezrobotnych. Nic dziwnego, że nie stosujący się do powyższych, wprowadzają rozgorzyczenie wśród głodnej masy i ścigają na siebie guzy.

### SEKCJA DRAMATYCZNA

Wystawienie sztuki teatralnej przez jakąkolwiek organizację nastąpiło dotychczas wiele kłopotu przy obsadzeniu ról, ponieważ żadne ze stowarzyszeń nie miało odpowiedniej liczby artystów.

Tudności ta postanowił usunąć zarząd „Strzelca”, stwarzając przy oddziale opartą na specjalnie zredagowanym regulaminie sekcję dramatyczną.

Sekcja ma na celu skupić wszystkich amatorów i przy pomocy zorganizowanego aparatu, usprawnić wystawianie sztuk teatralnych.

Dochód przeznaczany będzie nie tylko na „Strzelca”, lecz i na inne organizacje społeczne. Obecnie przygotowane są dla Straży dwie sztuki: „Miłość strażaka” i „Stryj przyjechał”.

Kierownictwo sekcji przyjmuje zapisy na członków w świetlicy „Strzelca” (budynek fabr. „Pocisk”) w czwartki od godz. 7 do 8 wiecz. oraz na każdej próbie sztuki.

### HALLO! REMBERTÓW!

Korespondencję i zamówienia na prenumeratę można składać poza Redakcją w kiosku p. Galkiewicza, kiosku „Ruch”, oraz w firmie „Leonia”.

## Mińsk-Maz.

### ZABAWA LUDOWA.

W dniu 9 b.m. na Boisku Miejskim staraniem Związku Podoficerów Rezerwy R. P. i Klubu Sportowego „Mazovia” została urządzona Zabawa Ludowa i Zawody Sportowe.

#### WYNIKI ZAWODÓW:

1. Trójbój:
  - a) Bieg 100 m. I. Gross Edward (12.2 sek.), II. Niewiadomski Jerzy (12.3), III. Brzost Józef (12.9), IV. Borkowski Henryk (13).
  - b) Skok w dal I. Niewiadomski (6 m.), II. Borkowski (5.08), III. Brzost (4.95), IV. Gross (4.93).
  - c) Rzut kulą I. Gross (9.45 m.), II. Brzost (9.15), III. Borkowski (9.05).

#### OGÓLNA KLASYFIKACJA:

- I. Gross Edward — 270 punkt.
- II. Niewiadomski — 260 .
- III. Brzost Józef — 250 .
- IV. Borkowski H. — 240 .

Bieg kolarski na przełaj trasa około 12 km.:

- I. Borkowski Henryk 32 m. 2 sek.
- II. Chrzanowski
- III. Kopytowski
- IV. Wasik.

Zasługuje na uwagę młody kolarz p. Borkowski, który ma za sobą przejechanych 2000 km. w tym zdobywając 6 pierwszych nagród.

Trasa biegu na przełaj była nie mniej ciekawą, jak start, kiedy kolarze musieli przejeżdżać przez wysoki płot Boiska.

Mecz piłki nożnej rozegrany pomiędzy drużyną 7 pułku ul. a drużyną towarzyską, grającą w barwach Mazovji dał zasłużone zwycięstwo cywilom w stosunku 4:10.

Zauważyć należy, że zarzuty kierowane przeciw sędziemu p. Dąbrowskiemu były całkowicie niesłuszne.

P. Dąbrowski sędziował nadzwyczaj sumiennie i niezadowolenie drużyny wojskowej absolutnie nie miało słusznych podstaw.

Walka francuska pomiędzy p. Puciatą, mistrzem Polski, a p. Gerstem, po kilku minutach zwycięstwo nad o wiele słabszym przeciwnikiem odniósł p. Puciatą.

Loterja fantowa cieszyła się wielkim powodzeniem. Rozegrano przeszło 1000 cennych fantów.

Sala tańca stała zapełniona. Podczas zawodów sportowych i Zabawy przygrywała orkiestra 7 pułku ul. Na zabawie było około 2000 osób

### HALLO! MIŃSK-MAZOWIECKI!

Korespondencję i zgłoszenia prenumeratę składać należy w drukarni p. Gołaszewskiego.

## Sulejówek.

Dziwnie doprawdy niektóre związki pracują pro publico bono.

Otóż w Sulejówku powzięto myśl elektryfikacji, zawiązano komitat i wywleczono się mniej więcej tej treści ogłoszenia.

„Pragnący złożyć instalację elektryczną, muszą na własny koszt wybudować linję, płacić 1 zł. za kw. na rzecz elektrowni C. W. P. 60 gr. na rzecz Koła Przyjaciół Sulejówka, co razem wynosi 1,60 zł. za kw., a przedewszystkiem należeć do Koła, płacąc za rok z góry składki”.

Czy to możliwe?

Kto zgodzi się na takie warunki?

### ZAMÓWIENIE.

Niniejszem zamawiam „Głos Rembertowa i Osiedli Podmiejskich”.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Należność 80 gr. miesięcznie, 2,40 zł. kwartalnie wpłacę inkasentowi.

UWAGA! Nakleić na kartę pocztową i przesłać do Redakcji, względnie złożyć we wskazanych miejscach.



# BIERNOŚĆ.

W epoce dzisiejszej społeczeństwo uświadomione, zdające sobie sprawę z potrzeb Państwa lub danej miejscowości, stara się przy pomocy różnych stowarzyszeń zaspokoić te potrzeby.

W Rembertowie istnieje także szereg bardzo pożytecznych stowarzyszeń. Gdy się jednak zapoznamy bliżej ze składem zarządów rembertowskich organizacji, zdziwi nas, że w wielu z nich powtarzają się te same nazwiska, pracują ci sami ludzie. Są to naprawdę społecznicy, którzy wolny od zajęć zawodowych czas całkowicie poświęcają organizacjom, zapominając o swoich sprawach osobistych i nie mając chwili czasu na odpoczynek w kole rodzinnym. Aby to było więcej zrozumiałe, przytoczę parę przykładów. Jeden z obywateli Rembertowa jest prezesem trzech stowarzyszeń i członkiem zarządu czwartego. Jeden z radnych gminy jest prezesem oddziału Związku Strzeleckiego, Sekretarzem Straży i ma odpowiedzialne funkcje jeszcze w dwóch związkach. Inny radny pełni obowiązki prezesa Straży Pożarnej, viceprezesa Stow. Właśc. Nieruchom. i skar-

bnikiem w „Strzelcu”. Przykładów podobnych jest więcej.

Nasuwa się pytanie, dlaczego osoby te tak obarczają się pracą społeczną? Dla znającego stosunki w Rembertowie odpowiedź jest bardzo łatwa. Dlatego, że brak jest ludzi chętnych do pracy w organizacjach, dlatego, że można niemal na palcach policzyć osoby pracujące społecznie na terenie Rembertowa, a tyśiące obywateli albo wcale nie interesuje się tą dziedziną, albo krytykuje działalność innych. Brak zainteresowania daje się odczuć prawie we wszystkich organizacjach społecznych. Wiemy na jakie męki może nas narazić niespodziewany atak gazowy, a jednak nad zbieraniem funduszy na zabezpieczenie się przed lotnictwem i gazami nieprzyjaciela pracuje w miejscowym Kole L.O.P.P. zaledwie dwie czy trzy osoby.

Dużo mówi się o wychowaniu młodzieży, a czy zainteresował się ktoś tem, że przy Drużynie Harcerskiej od szeregu miesięcy nie istnieje Koło Przyjaciół Harcerstwa, że niema tych starszych

ludzi, którzy swym wpływem wychowywaliby najmłodszych członków organizacji społecznej. Zdawałoby się, że jest obowiązkiem każdego obywatela należeć do Straży Pożarnej, a na zbiórki Straży przychodzi zaledwie kilkunastu chętnych, pomimo, że zarząd kładzie wiele pracy żeby zaopatrzyć Straż w niezbędną sprzęt pożarniczy. Najbardziej charakterystycznym przykładem są zebrania gromadzkie gminy, na które przybywa niecałe 200 osób na 20 tysięcy uprawnionych. I to wtenczas, gdy chodzi o własną kieszeń, o uchwalenie podatków, zaledwie jeden człowiek na stu uważa za potrzebne przybyć na zebranie.

Najwyższy jest czas wziąć się do pracy, poświęcając chociażby kilka godzin miesięcznie dla społeczeństwa.

A kto nie może, nawet tych kilku godzin zaoferować niech zostanie członkiem wspierającym jakiegoś stowarzyszenia i swoją 50-groszową składką przyczynia się do jego rozwoju. Wszystkie organizacje z chęcią przyjmują zarówno członków czynnych, jak i wspierających.

B. K.

## LISTY DO REDAKCJI.

(Za ten dział Redakcja odpowiedzialności na siebie nie bierze).

Nowy-Rembertów,  
dn. 5 sierpnia 1931 r.

Szanowny Panie

Redaktorze!

Przy pomocy Pańskiego pisma „Głos Rembertowa” Chciałbym poruszyć sprawę nazw ulic, a mianowicie:

„Gdzie znajduje się ulica Kolejowa?”

W St. Rembertowie czy w N. Rembertowie? — Tu i tam?

Istnieją w Rembertowie dwie ulice tej samej nazwy.

Czy aby nie zawiele? — Chcąc np. odszukać № 18 przy ulicy Kolejowej trzeba często w słotny dzień, lub w upał oblecieć parę kilometrów wzdłuż toru. Obie bowiem ulice biegną wzdłuż toru kolejowego odgraniczone od niego solidnym parkanem. Tak, że o żądnym połączeniu mowy niema, tylko trzeba przejść ulicę od końca do końca.

Są przecież ciała samorządowe i różni godni radcowie w nich zasiadają, czy

naprawdę nie znajdą chwili czasu do zastanowienia się nad tak kompromitującym rozgardzaniem w nazwach ulic Rembertowa.

Geneza tej „dwuosobowości” ulicy Kolejowej jest powstanie Ł. zw. Nowego Rembertowa. Kiedy już tak tradycja wymaga dwóch dzielnic niechże i ul. Kolejowa będzie Staro- i Nowo Kolejowa, aby raz można było skończyć z kolowacizną.

W nadziei zainteresowania tą sprawą czynników miarodajnych, pozostaje nadal przy ul. „Kolejowej”

lojalny obywatel

Tadeusz Zahorski  
N. Rembertów, al. Kolejowa 17.

Niejednokrotnie zwracaliśmy na łamach naszego pisma uwagę szanownemu Urzędowi gminy Wawer lecz napróżno.

Widocznie takie dziwolagi mile są widziane, bo nazwy ulic jak byty, tak są nieuregulowane.

Wstyd doprawdy, że tak pod względem technicznym blacha rzecz nie może być wreszcie załatwiona ku zadowoleniu mieszkańców.

(przyp. Red.)

Otrzymałmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie, a mianowicie:

Warszawa,  
dn. 10 sierpnia 1931 r.

Szanowna Redakcjo!

Będąc na pomiarach w okolicy Rembertowa zabrakło mi niektórych przyborów rysowniczych i zdecydowany byłem jechać do Warszawy po te zakupy, gdy ktoś poradził mi spróbować, czy aby w firmie „Leonja” nie będę mógł nabyć koniecznych mi przedmiotów. Jakież było moje zdziwienie, gdy wszystko otrzymałem na miejscu i tem samym zaoszczędziłem sobie około 24 godzin czasu. Dodam, że w Rembertowie, w którym cały prawie handel jest ogarnięty przez naszą mało-kulturalną i niechlujną mniejszość—sklep firmy „Leonja” jest jedyną przyzwołą placówką handlową.

Z poważaniem

Szczepan Sokolowski  
inżynier-technolog  
Warszawa, ul. Prasta Nr. 41a.

# KOLONJE Z. O. K. Z. W MIŃSKU-MAZOWIECKIM.

Śladem lat ubiegłych Mińsko-Maz. Koło Z. O. K. Z., również i w roku bieżącym zorganizowało kolonie dla dzieci z Górnego Śląska.

Ciężka sytuacja gospodarcza, pomimo wydatnej pomocy Sejmiku, który na wniosek p. Starosty Gadomskiego wstawił na ten cel do budżetu kwotę 500 zł., nie pozwoliła niestety, na urządzenie w tych rozmiarach co w roku ubiegłym, gdyż o ile w zeszłym sezonie przyjęto 50 dzieci w bieżącym zaledwie 18 dziewczynek z Górnego Śląska, przyczem miejscowy Komitet Narodowej Organizacji Kobiet zorganizował za swoje fundusze pół kolonie na 18 dziewczynek najbardziej potrzebujących rodziców z Mińska-Mazowieckiego, wykorzystując do współpracy z kołem Z. O. K. Z. lokal i personel kolonijny.

O celowości i dobrych stronach tej ze wszechmiar godnej poparcia akcji, nie trzeba chyba pisać. Najlepszy to środek prowadzący do zbliżenia i zatarcia różnic dzielnicowych, daje to przeto dzieciom możliwość poznania, a przez to i ukochanie własnego kraju, zwiększa się u dziecka horyzont myślowy i ułatwia poznanie miejsc, którychby może nigdy nie oglądało, biorąc pod uwagę to, iż dzieci rekrutują się z warstw naj-

biedniejszych, pomijam tu już czynnik społeczno-dobroczynny, przez racjonalne odżywianie, troskliwą opiekę i danie możności dziecku, odetchnięcia świeżym powietrzem.

Dzięki niezmordowanej energii tu-tejszego Zarządu Z. O. K. Z. z p. dr. Błażewiczem, jako prezesem, p. Starościny Gadomskiej, p. Helany Rymgajło którzy wchodzi w skład kierownictwa, kolonia tutaj zorganizowana jest wzorowo i prowadzona nader sprężysto. Przez czas trwania kolonji zorganizowany został cykl pogadarek z dziedziny krajoznawstwa, przyrody rodzimej i historii,

## DO CZYTELNIKÓW W MIŃSKU-MAZOW.

*Na skutek artykułów p. t. „Inteligentne orgie i „Teatrzyk dziecięcy” Redakcja otrzymała list i sprostowanie od Pana Doktora Jankowskiego.*

*W ostatniej chwili sprostowanie to, na własną ustną prośbę Pana Doktora Jankowskiego zostało wycofane.*

*Tem samem odpisy rozesłane członkom zarządów różnych organizacji należy uważać za niebyłe.*

*Redakcja.*

niektóre pogadanki ilustrowane są przezrociami. Kierownictwo w miarę sił i zasobów materialnych urządza wycieczki, należy wspomnieć o odbytej ostatnio do zakładu S. S. Szarytek w Ignacowie. Zakład ten mieszczący szkołę gospodarczą urządzony jest wzorowo. Gospodarka folwarczna prowadzona według ostatnich wymogów, przyczem z uznaniem podkreślić należy fakt, iż obecne 3 włókowe gospodarstwo powstało z 10 morgowego załątka.

Kolonja była przyjmowana przez S. S. z isticie starepolską gościnnością.

Na zakończenie kolonji w przygotowaniu jest festyn z popisem dzieci i wycieczka do Warszawy. Jak widzimy czterotygodniowy pobyt dzieci jest wielce urozmaicony. Nie można wreszcie pominąć pełnej energii i poświęcenia pracy wychowawczyń, które wkładają w nią maximum dobrej woli i umiłowania.

Akcją tą powinny zająć się nie tylko jednostki, lecz winno poprzeć ją całe społeczeństwo. Związanie Kresów naszych nierozdzielalnym węzłem z matczyną jest naszym najważniejszym obowiązkiem, dziś zwłaszcza w obliczu nie-ającej odwetem szakaty.

## Czy spełniłeś już obywatelski obowiązek i jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

## Gospodarka pro publico bono

Kilka lat temu, gdy odbywały się wybory do Rady Miejskiej w Mińsku-Mazow. znalazłem się na jednym z zebrań przedwyborczych, kto je urządzał nie pamiętam, dość że zostało rozbite przez jednego z dzisiejszych panów radnych.

Jak rozbija się cudze zebrania wiedzą o tem wszyscy, lecz jak się to rozbito już zapomniano.

Mówca ziajany, spocony, z rozwichrzonym włosem, wymachując rękoma, robił cuda.

Bagienko łozyska, „Srebrnej” zamieniło się w pięknie uregulowaną rzekę, obok której ciągnie się wspaniały bulwar spacerowy coś a la paryskiego St. Germain. Ulice miasta zostały wybrukowane kostką, a pryncypalne asfaltem (dawny projekt brukowania ulic okazał się zbyt niebezpiecznym).

Wszelkie nadużycia i bezprodukcyjne wyrzucanie sum społecznych miały ustąpić miejsca oszczędności w każdym calu.

Jednym słowem była to woda pod własny młyn, w którym miał młócić się wizje i sferę marzeń.

Brawa długo huczały w sali, numerki płynęły do urn, jak woda w uregulowanej „Srebrnej” i... zaczęły miłać dnię, tygodnie, miesiąca, lata.

Srebrna, jak złościła naszą matkę ziemię, tak złości, na bulwarze, jak robiły dzieci babki z błota tak robią, na ulicy Długiej, jak pływały kaczkki tak płyną pieniądze, jak odpływały, tak odpływają i t. d. i t. d.

A dlaczego?

Odpowiedź jedna: demagogja nie jest gospodarką, a demagog gospodarzem, marzenia i halucynacje nie są życiem.

Iluzja może mieć człowiek, który życie swe spędza w fotelu przy „czarnej”, a nie uzdrowiciel stosunków gospodarczych.

Nie długo my, obywatele Mińska znów stanimy przed zagadnieniem komu powierzyć kierownictwo samorządu, ludzi zdolnych mamy wielu, lecz niestety ludzi szczerze ogdanych sprawie ogółu mało.

Będziemy wybierać z garstki, lecz wybrać musimy takich, co wreszcie osuszą bagienko gospodarki i będą mogli z myślą o wielkości pracować nie dla własnych, lecz dla interesów nas wszystkich.

Słowa moje nie są przedwczesne, bo już dziś poważnie nad tem musimy się zastanawiać, zrzucimy z siebie bielmo polityki, przesłaniające nam spojrzenie trzeźwe w przyszłość i stanemy razem przy idei uzdrowienia gospodarki.



# CZY JESTES JUŻ PRENUMERATOREM

## Głosu Rembertowa i Osiedli Podmiejskich?

### Z OKUNIEWA.

Okuniew, starożytna osada położona nad rzeką Długą. Siedziba gminy, znana jest w historii z napadu, podjazdu na króla Szwedzkiego Karola XII w roku 1702, który ledwo uszedł z życiem.

Okuniew uległ kilkakrotnie pożarom, największy, który wynikł w r. 1831 zupełnie zniszczył osadę i od tej pory Okuniew upada i nie może podnieść się do znaczenia dawnego i, staje się niewielką osadą, jaką i dziś jest. Pożar, który wynikł w dniu 31 lipca 1930 roku, strawił 85 zagród i do dnia dzisiejszego nie wszystkie są odbudowane.

Życie w Okuniewie rozwija się słabo, chociaż mieszkańcy starają się, jak mogą, by zrobić go znośnym.

I tak: założyli Straż Pożarną, nowy zarząd której w osobach: prezesa Stanisława Nartowskiego, vice-prezesa Stefana Olszewskiego, sekretarza Jana Niemiry, skarbnika Juliana Kozłowskiego, gospodarza straży Antoniego Świetlikowskiego i członka zarządu Stanisława Brzozowskiego, stara się zainteresować szerszy ogół mieszkańców i powiększyć swe kadry.

Obecnie jest już 24 czynnych członków straży, popierających 7. Straż Okuniewska ma orkiestrę złożoną z 22-ch ludzi. Zarząd powziął już postanowienie wciągnięcia wszystkich obywateli na

członków. Straż posiada 3 beczkowsy, 1 sikawkę przenośną, 1 dwukołową sikawkę, 2 drabiny i inny sprzęt potrzebny. Ogółem majątek Straży przedstawia wartość 5.000 zł. W 1930 r. został ufundowany ze składek sztandar.

Straż urządza różne zabawy i inne imprezy towarzyskie, czem przyczynia się do rozwoju życia towarzyskiego, dochód osiągany obraca na zakup sprzętu. Obecny Zarząd przedsięwziął już kroki potrzebne do rozpoczęcia budowy remizy, plac pod budynek już jest. Straż Okuniewska jest członkiem Związku Straży Pożarnych w R.P. i Kasy strażackiej.

Na dzień 16 sierpnia, t. j. na odpust, jaki w dniu tym przypada w parafii Okuniewskiej, przygotowuje wielką loterię fantową, dochód z której przeznaczony będzie na dalszy zakup sprzętu, gdyż przez ostatni pożar w r. 1930 i Straż poniosła duże straty w swych utensyljach.

Niestety, tak, jak i wszędzie pracuje kilku ludzi, reszta jest obojętna, a tylko w niebezpieczeństwie żąda nadludzkich wysiłków od tej garsiki, a wtedy nie czas i nie pora.

Trzeba stale interesować się, pomagać, pracować, by w potrzebie było wszystko gotowe.

Nie sztuka brać z pełnego — sztuka puste napęlić. P. Wr — aki.

### Rozrywki umysłowe

Rozwiązanie szarady z Nr. 10.

„Rembertów“

Nagrody za trafne rozwiązanie wylosowali: Pani Wanda Strzemieczna z Rembertowa i Pan Karol Puchalski z Mińska-Mazow. (2 raz).

### SZARADA.

*Pierwsza, druga, siódma  
zadłem często kole,  
druga, siódma, piąta,  
zadrzewione pole,  
szósta, pierwsza, druga,  
w koło Rembertowa,  
szósta, trzecia, druga  
po norach się chowa,  
szósta, pierwsza, trzecia  
jest nieurukniony,  
choć w piątą, siódmą, trzecią  
jesteś przeniesiony.  
Całość przy stolicy,  
miejscowości liczne  
często są brudnawe,  
ale wszystkie śliczne.*

Za trafne rozwiązanie Redakcja  
przeznacza 2 tomy powieści.

KUPON Nr. 8.  
upoważniający do losowania nagrody  
za rozwiązanie zagadek.

### JOTEKKA.

## Małeńkie „TOTO“

Żyje ot sobie Toto coś ód ósmu miesiący, ząbki jej się puszczają ślicznie, śmieje się wesóło i mile, a nawet przemile szczebloce.

Czasami wychodzi na spacer w towarzystwie gubernera przeważnie jeszcze młodszego, no ale takie już życie.

Często to rozkoszne „Toto“ sięga rączkami do ziemi w poszukiwaniu pół cagliówek, by z uśmiechem położyć je na głowie z szybkością 9 m/sek. któregoś ze swych przygodnych gubernierów.

Szczególną odrazę czuje do psów, kotów i pismaków, ot chociażby z redakcji „Głosu“.

Jednak zważymy, że dopiero ząbkuje, nie zraża tam nikogo, a nawet przeciwnie, widząc ją przy dźwiękach tanga, lub walca, każdy łąnie do niej tam wszystkim, czem wogóle można przylegać, nie wyłączając dąsży.

Ale niech tylko zobaczy kawałek notesu i ołówka wychylającego się wcale niewinnie kieszonki, Toto robi grymasik coś w rodzaju starożytnych ateńskich miasek tragicznych i trzepocąc rączkami po w pobliżu znajdującej się twarzy zaczyna wołać—

—Be...e odczep się pan, eom winna niewinna?—

Niech nikogo nie przeraża, że Toto jest tak elokwentna, Toto jest wogóle cudownem dzieckiem, o czam świadczy chociażby, że zna literaturę Magdaleny Samozwaniec, Piligrillego i jeszcze wielu, wielu innych „twórców“ nie wyłączając Zarzyckiej i Tagore.

Obecnie Toto, przeżywa wielką chwilę w swoim życiu, mianowicie poczuło, że tam coś w pierśi się kołacze, coś się rwie, no wogóle Toto to cudowne dziecko, cudownie rzucające powłóczyście spojrzenia ku gwiazdom i gwiazdorom.

Zawsze jest dzieckiem, zawsze już od lat kilkunastu ma ódm miesiący i zawsze ząbkuje i zawsze rozkośnie szczebloce.

Kiwają głowami z zadowolenia estecl,

wierszoklecl no i wszyacy, którzy czasami widują Toto.

A Toto śmieje się, Toto półceglówki zbiera, Toto gryzie, drapie, rani swem rozkosznym szczebiotem.

Dlaczego? dlatego, że Toto jest zupełnie podobne do kobiety, która ma wszystko, a nie ma nic do stracenia, no i wogóle ktoś powiedział, że Toto jest kobietą.

Są tacy, którzy temu nie wierzą, ale przecież warjatów na świecie jest dużo, tylko nie chodzą w kupie z tego powodu dla wprawy w kaftany bezpieczeństwa ubiera się wszystkich którym komory sercowe wiażą na usta.

Takie mniej więcej przekonanie ma i Toto, gdy bawi się à la Douglas Fairbanks mdlejąco-czarującemi spojrzeniami ocząt pełnych niewysłowionego wdzięku swych gubernierów.

Ale raz stała się rzecz niespodziewana, Toto roplakala się, Pan Bóg i ona wiedzą ile to kosztowało skórek od pomarańczy, jednak jest faktem, że ży pływac powoli ściekały na złożone kolumny członek aż wreszcie zamieniwszy się w literki znalazły się w „Głosie“.

**Odpowiedzi Redakcji.**

Panu K. Sulejówk.

Dziękuję za cenne wiadomości, ofertę Pana w całej rozciągłości przyjmuję. Czekam na dalsze.

Panu W. R. Kawenczyn.

Dziękuję za pamięć, owszem umieszczę. Wiadomość bardzo na czasie no i mam wrażenie przyczyni się do uzdrowienia naszych stosunków.

Pan S. T. Mrozy.

Nie proszę Pani, tylko do prokuratora, ja osobiście wątpię, lecz spróbować można, a może znów będzie „Płock”.

Pan K. P. Mińsk-Maz.

Dziękuję za nazwisko, do obrazu nie ma pan powodu, taki jest zwyczaj. Sprawy, o których pan pisze są mi bardzo dobrze znane. Za zaproszenie

dziękuję, skorzystam w miarę wolnego czasu.

Te „deflady” jak się Pan wyraża nie ma większego podłoża, ot zwykły sobie spacer... Porównanie bardzo dowcipne, żeby La Fontaine nie napisał na ten temat bajki, zrobiłbym to sam i nazwałbym „Rzeczywista-rzeczywistością”.

Pojechać z Panem mogę, ale czy to dla Pana dobrze zrobi?

Co do ostatniego zgadzam się.

**O G Ł O S Z E N I A .****Dział lekarski.**

**LEKARZ - DENTYSTA, S. BARABAN** przyjmuje od godz. 10 rano do 8-ej wiecz. Al. Marszałka Piłsudskiego, willa Gordona naprzeciw stacji kolejowej.

**LEKARZ-DENTYSTA BĄGIŃSKA DA-  
GAJEW** przyjmuje codziennie od 9-12 i od 4-6. Al. M. Piłsudskiego nad kinem.

**SOBOSZCZYK, AKUSZERKA KASY  
CHORYCH** i prywatna, udziela porad i przyjmuje zamówienia. Szczepienie ospy, przyjmuje całodziennie. Niezamożnym ustępstwo. Rembertów, dom fabryczny fabryki am. „Pocisk”.

**Różne.**

**PRACOWNIA KRAWIECKA** prowadzona przez mistrza cechu warszawskiego przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa. Wykonanie szybkie, solidne. Ceny niskie. Nowy Rembertów ul. Dowbór-Muśnickiego 20.

Zagrożonym przy promocjach, przygotowującym się do egzaminów udziela lekcyj rutynowany korepetytor z niemieckim, francuskim, zakres 8 kl. gimn. **CENY BARDZO NISKIE** Nowy-Rembertów, ul. Dowbór-Muśnickiego 20 Edward Kozłowski

Każdy pije wodę sodową, kwas, lemoniadę „**ZŁOTY ZDRÓJ**” Nowy-Rembertów, Ks. Skorupki 61.

NOWOOTWORZONY SKŁAD **MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH** CENY KONKURENCYJNE. Nowy-Rembertów, Kolejowa 10. Bronsöhn

Największy wybór w całym Rembertowie artykułów galanteryjnych, konfekcji, towarów lokciowych i piśmiennych po cenach konkurencyjnych w firmie „**Tanie Źródło**” N. KLUGMAN Aleja Marsz. Piłsudskiego 26.

**PIERWSZORZĘDNY Zakład Fryzjerski DAMSKO-MĘSKI** St. Rembertów, obok Kina i Poczty urządzony według najnowszych wymagań higieny. Ondulacja i strzyżenie pań, wykwintry manicure, masaże elektryczne. Ceny niskie.

**HALLO! HALLO!** Oszczędzaj każdy grosz! Zaopatrujący w konfekcję męską, damską i dziecięcą sklep p. f. „**GENTELMAN**” I. KLUGMAN. Został przeniesiony z Nowego Rembertowa na Stary Aleja Marszałka Piłsudskiego № 27 (dom p. Greffe). Zapraszamy wszystkich dawnych i nowych gości.

**Akwizytorzy ogłoszeniowi** na wysoką prowizję poszukiwani. Reflektujemy tylko na siły fachowe. Wiadomość w Redakcji „Głosu”.

Jedyny w Rembertowie skład artykułów mydlarskich, farb malarskich, papieru i szablonów matarskich ostatnie nowości w wielkim wyborze **OSZCZĘDNOŚĆ** Aleja Marsz. Piłsudskiego № 52.

dostarcza swej klienteli towary pierwszorzędnej jakości po cenach nlebywale niskich

NOWOOTWORZONY ZAKŁAD **TAPICERSKO-MEBLOWY** SZ. GOLDBERG Piłsudskiego, vis à vis „Złotki” obok stacji Obstatunki i przeróbki tapicarskie. Otomany, tapczany, materace, stoły, szafy, łóżka i t. p. **NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.**

Przyjmuje do szycia wszelką białą i kolorową bieliznę męską i damską, ceny przystępne, robota solidna. Rembertów al. marsz. Piłsudskiego **LASKOWSKA**, Dom Skowronka obok kina.

Ulotki, afisze oraz wszelkie druki najtaniej, zamawiając w Redakcji „Głosu”.

Nowo otworzony **SKLEP SPOŻYWCZO-KOLONIALNY** poleca artykuły po cenach przystępnych. A. Tymlińska, ul. Artyleryjska 2.

Przyjmuje do szycia bieliznę oraz wszelkie roboty okretkowe. Solidnie, szybko. ulica Kawenczyńska № 1, obok apteki.

**UWAGA! UWAGA!** Prenumeratę „GŁOSU” przyjmuje każdy urząd pocztowy.

**ROBOTY BLACHARSKIE**, oraz ślusarsko-mechaniczne wykonuje solidnie Huberman. Al. Marsz. Piłsudskiego 4.

Do wynajęcia 1 pokój z kuchnią, Nowy Rembertów ul. Ks. Skorupki 46.

2 biegi żelaznych schodów (1 piętro) nadają się do każdej klatki, okazjnie do sprzedania. St. Rembertów Terepolska Nr. 8 Woźniak.

Pokój z niekrepującym wejściem dla samotnej osoby. Al. Marszałka Piłsudskiego nad kinem.